**Raportowanie ESG – czy polskie firmy są już gotowe?**

**Przeciętnemu Kowalskiemu skrót ESG zapewne niewiele mówi. Jednak w niektórych firmach hasło to wzbudza popłoch i panikę. Już w 2024 roku unijny obowiązek raportowania obejmie duże firmy, ale w praktyce może mieć wpływ nawet na te najmniejsze.**

ESG to skrót od angielskich słów „environment, social and governance”, czyli „środowisko, społeczeństwo i zarządzanie”. W czerwcu 2021 roku Komisja Europejska przyjęła rozporządzenie UE 2020/852 dotyczące sprawozdawczości w zakresie zrównoważonego rozwoju korporacyjnego.

ESG oznacza wpływ przedsiębiorstwa na całe swoje otoczenie. Raportowanie ma więc wymusić na firmach uwzględnienie w swoich działaniach spraw ekologicznych i społecznych, a jeśli już są prowadzone, to także ich uspójnienie w ramach przemyślanej polityki firmy.

Dzięki nowym przepisom Unia Europejska chce zwalczać tzw. greenwashing oraz inne działania prezentowane przez firmy jako proekologiczne lub prospołeczne, podczas gdy w praktyce często okazują się one jedynie zabiegami marketingowymi bez pokrycia w faktach. Obowiązek raportowania sprawi, że firmy będą musiały zbadać i ujawnić swój faktyczny wpływ na otoczenie, a także zadbać o etyczne i przejrzyste reguły funkcjonowania w ramach tzw. ładu korporacyjnego.

**Kogo obejmie obowiązek raportowania ESG?**

Ostatecznie można zakładać, że raportowanie ESG będzie miało wpływ na większość podmiotów działających na europejskim rynku. Nowe prawo jest jednak wdrażane etapami i na początek w sposób bezpośredni obejmie przede wszystkim spółki akcyjne.

Od 2024 roku obowiązek będzie dotyczyć spółek zainteresowania publicznego (giełdowych, banków, zakładów ubezpieczeń i funduszy inwestycyjnych), które zatrudniają minimum 500 pracowników, a do tego ich suma bilansowa wynosi min. 85 mln zł lub przychody netto ze sprzedaży wynoszą 170 mln zł.

Jednak już rok później do przygotowania raportów niefinansowych będą zobowiązane wszystkie spółki giełdowe zatrudniające min. 250 pracowników (progi finansowe pozostaną bez zmian).

Kolejny etap nastąpi w roku 2026. Wtedy obowiązkiem przygotowywania raportów zostaną objęte małe i średnie przedsiębiorstwa notowane na giełdzie, zatrudniające powyżej 10 pracowników. Jeszcze później raportowanie będzie dotyczyło firm z państw trzecich, które prowadzą działalność na terenie Unii Europejskiej.

**Nowe prawo wpłynie także na podwykonawców**

Skoro obowiązek raportowania ESG dotyczyć będzie spółek akcyjnych, czy oznacza to, że pozostałe firmy mogą „spać spokojnie” i nie interesować się tym tematem? Prawdopodobnie bardzo szybko także one przekonają się, jak bardzo nowy obowiązek wpływa na biznes.

Mniejsze spółki prawa handlowego, spółki osobowe oraz firmy prowadzone w formie jednoosobowej działalności gospodarczej bardzo często są podwykonawcami dla większych spółek. Jeśli więc ich zleceniodawcy będą objęci obowiązkiem ESG, wzrosną ich wymagania wobec podwykonawców. Od nich również będą żądać poszanowania środowiska, odpowiedniej organizacji, a przede wszystkim raportów wykazujących, co ich biznesowy partner robi np. w celu obniżenia śladu węglowego – oczywiście w zakresie, jaki dotyczy to usług realizowanych dla zleceniodawcy.

W wielu branżach, choćby w transporcie i logistyce (TSL) udział podwykonawców w realizowanych usługach jest bardzo wysoki, a Unia Europejska właśnie tego typu obszarami gospodarki może się interesować w szczególności.

- Podmioty korzystające w dużym stopniu z podwykonawców, będą zobowiązywać swoich dostawców do zgodności ze standardami ESG – przewiduje Remigiusz Zdrojkowski, dyrektor zarządzający firmy logistycznej XBS PRO-LOG, notowanej na giełdzie New Connect. – Spodziewam się zatem coraz częstszego włączania do umów warunków związanych z egzekwowaniem zobowiązań z obszaru ESG – dodaje.

**Jak się przygotować?**

Wejście w życie obowiązków związanych z raportami ESG nie powinno być odbierane przez firmy jako zagrożenie. Dla organizacji, które już wcześniej prowadziły działania z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR), raporty pozafinansowe mogą stanowić rozwinięcie dotychczasowych programów.

Warto zauważyć, że wiele organizacji już od dawna przygotowuje dobrowolne raporty, certyfikowane w oparciu o ustalone normy, takie jak Global Reporting Initiative (GRI), Global Compact, ISO 26000, SA8000, czy AA1000.

- Już w 2016 roku ogłosiliśmy Politykę Jakości i Środowiska, a rok później otrzymaliśmy certyfikat potwierdzający prowadzenie działalności zgodnie z normą ISO 14001:2015. – podaje przykłady dyrektor zarządzający XBS PRO-LOG. - Podjęliśmy też szereg działań, które doprowadziły m.in. do redukcji zużycia energii w magazynach o 25% oraz do wyposażenia większości wózków widłowych w inteligentne baterie li-Ion. Do działań na rzecz ESG zaliczyć możemy również promowanie aktywności fizycznej wśród pracowników. Cyklicznie organizujemy rajdy rowerowe i promujemy dojazdy rowerem do pracy. Od czerwca kilkunastu ochotników przejechało łącznie ponad 9000 km, co daje ekwiwalent ograniczenia ponad 1300 kg CO2 w porównaniu z dojazdem do pracy samochodem – wymienia Remigiusz Zdrojkowski.

Gorzej, jeśli dotychczas dana firma nie podejmowała żadnych działań na rzecz środowiska, otoczenia biznesowego, pracowników czy społeczności lokalnej. W takim przypadku nie ma na co czekać – warto stanąć na wysokości zadania jak najszybciej.

Na początek każda firma powinna sama ustalić, jakimi problemami społecznymi lub ekologicznymi chce się zająć i jaką strategię chce wobec nich przyjąć. Tego typu ustalenia najlepiej zebrać w jednym dokumencie, który później pozwoli na ocenę realizacji ustalonych celów, a nawet na porównanie osiągniętych wyników z efektami uzyskanymi przez inne przedsiębiorstwa.

**Od ESG nie ma ucieczki**

W praktyce presja ze strony kontrahentów oraz konsumentów może spowodować, że również organizacje, które nie mają prawnie takiego obowiązku, będą informowały o wpływie swoich działań na szeroko rozumiane środowisko. W pierwszej kolejności najważniejsze będą kwestie ekologiczne. Chodzi tu m.in. o używane źródła energii, ilość zużywanych mediów, wytwarzanie odpadów i metody ich utylizacji.

Choć obowiązek raportowania ESG w najbliższych latach będzie dotyczył spółek akcyjnych, to jednak również inne firmy, które chcą współpracować z podmiotami giełdowymi, powinny dążyć do zrównoważenia swojego biznesu. Działalność zrównoważona to taka, która nie powoduje znaczących szkód dla środowiska, a przedsiębiorstwo aktywnie uczestniczy w osiąganiu celów związanych z łagodzeniem skutków zmian klimatycznych, zapobieganiu zanieczyszczeniom, czy też z tworzeniem gospodarki o obiegu zamkniętym lub ochroną zasobów wodnych. Liczyć się będzie także dbałość o pracowników, a w relacjach z kontrahentami, przestrzeganie jasnych i etycznych procedur.

- Od raportów ESG i tak nie uciekniemy, więc warto zająć się nimi jak najszybciej. My postanowiliśmy, że wyprzedzimy ten obowiązek i nasze sprawozdania roczne już w tym roku zostaną wzbogacone o obszary związane z ESG – mówi przedstawiciel XBS PRO-LOG.

Dzięki większej dbałości o środowisko, pracowników i otoczenie biznesowe, świat może stawać się po prostu lepszy. Jeśli jednak kogoś nie przekonują argumenty środowiskowe, ostatecznie i tak pewnie trafią do niego argumenty rynkowe. Istnieje bowiem duże ryzyko, że firmy, które zignorują potrzeby związane z ESG, prędzej czy później zaczną tracić szanse na dobre kontrakty i w końcu zaczną wypadać z rynku. Niezależnie więc od osobistych poglądów właścicieli lub członków zarządów poszczególnych firm, uwzględnienie potrzeb ekologicznych i społecznych w biznesowych strategiach po prostu się opłaci.

Źródło: [Pro - Log](https://pro-log.com.pl/)